Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 140 Katowice, czwartek 19-go czerwca 1930. **Rok 29**

Sejm śląski obraduje nad projektem regulaminu obrad.

Piąte posiedzenie II. sejmu śląskiego.

W dniu 17 czerwca b. r. odbyło się piąte z rzędu posiedzenie sejmu śląskiego, którego porządek obrad był niemniej obfity jak posiedzenia czwartego, gdyż obejmował 15 sprawozdań i wniosków.

Najwięcej czasu zajęły obrady nad sprawozdaniem komisji regulaminowej w sprawie regulaminu obrad sejmu śląskiego, którego projekt przedłożony już w druku obejmuje niemniej jak 88 artykułów. Drugie sprawozdanie i to komisji budżetowo - skarbowej, dotyczące 4 projektów ustaw w sprawie reorganizacji urzędów skarbowych w Katowicach, Królewskiej Hucie, Rybniku i Bielsku przyjęto w drugiem czytaniu większością głosów. Na pozostałe punkty obrad składały się wnioski, które wszystkie bez dyskusji odesłano do komisji.

Zagajenie posiedzenia.

O godzinie 4.15 zagaił posiedzenie marszałek p. **Wolny**, powołując na sekretarzy posłów **Gajdasa** z N. Ch. Z. P. i **Adamka** z P. P. S. Z wyjątkiem czterech, wszyscy posłowie brali udział w posiedzeniu. Ponieważ porządek obrad nie uległ żadnej zmianie, więc też bezzwłocznie przystąpiono do rozpatrywania poszczególnych punktów.

Projekt regulaminu obrad sejmu.

Projekt ten, uchwalony przez komisję regulaminową, obejmuje 88 artykułów w siedmiu rozdziałach, które regulują prace posłów w sejmie. Referentem projektu regulaminu z ramienia komisji regulaminowej był poseł **Korfanty** z Ch. D., który na samym wstępie przedstawił całokształt projektu. Przytem wskazał na poprawkę projektu regulaminu, przewidującą ślubowanie posłów sejmu śląskiego.

Nad poprawką, dotyczącą ślubowania posłów, wywiązała się ożywiona dyskusja. Poseł **Kopocz** z Ch. D. zalecał przyjęcie poprawki, poseł **Witczak** z N. Ch. Z. P. w zasadzie nie jest przeciwko ślubowaniu, atoli jest zdania, by formułkę ślubowania ujęto w ustawie konstytucyjnej a nie w regulaminie obrad, zaś posłowie **Schimek** (klub niemiecki) i **Machej** (P. P. S.) z zasadniczego stanowiska oświadczyli się przeciwko ślubowaniu. Wobec tego sprawa ślubowania posłów była z góry przesądzona. **Jakoteż w głosowaniu imiennem oddano 14 głosów za ślubowaniem a 30 głosów przeciwko ślubowaniu.**

Artykuł drugi projektu regulaminu obrad został przyjęty z poprawką Ch. D., według której artykuł ten brzmi zwięźle i zrozumiale, że „wygaśnięcie mandatu stwierdza sejm po wysłuchaniu sprawozdania komisji regulaminowej.“

Walka o polski język rozpraw w sejmie.

Gorącą wymianę zdań prowadzono nad artykułem 3 regulaminu obrad, który powiada, że „językiem rozpraw jest język polski. Język ten będzie wyłącznie używany w pracach sejmu, jego komisyj i kancelarji.“

Do artykułu tego nasamprzód zabrał głos poseł **Schimek** (klub niemiecki), który **żądał dopuszczenia języka niemieckiego na obrady sejmu**, przynajmniej jednak do obrad w komisjach sejmowych.

Następny mowca poseł niemieckich socjalistów dr. **Glücksmann** (żyd) był niecoś skromniejszy w swych żądaniach, gdyż domagał się skreślenia w wymienionym artykule jedynie wyrazu „wyłącznie.“ Przez skreślenie wyrazu tego posłom niemieckim nie byłaby zupełnie zamknięta możliwość używania także języka niemieckiego na obradach sejmu itp.

Zupełnie odrzucał projekt regulaminu obrad poseł komunistyczny **Wieczorek**, który nazwał regulamin „ustawą drakońską“, za co został przez p. marszałka powołany do porządku.

Przeciwko zmianie artykułu 3-go wystąpił imieniem komisji regulaminowej poseł **Korfanty**, poczem 22 głosami przeciwko 21 przyjęto tenże artykuł bez zmian a zatem w brzmieniu projektu komisji regulaminowej. Nadzieje Niemców, że na terenie sejmu śląskiego będą mogli się popisywać językiem niemieckim, spaliły się na panewce.

Reorganizacja urzędów skarbowych.

Po przedyskutowaniu regulaminu obrad, sejm wysłuchał sprawozdania komisji budżetowo-skarbowej w sprawie reorganizacji urzędów skarbowych w Katowicach, Królewskiej Hucie, Rybniku i Bielsku. Odnośne projekty ustaw referował poseł **Kędzior** z Ch. D.

Projekty te, wniesione w dniu 28-go maja br. do sejmu śląskiego przez wojewodę śląskiego, przewidują utworzenie urzędów skarbowych: w Katowicach 3 (zamiast 2), w Król. Hucie 2 (zamiast 1), w Rybniku 2 (zamiast 1) i w Bielsku 2 (zamiast 1).

Do projektów tych, które rozpatrywano już w drugiem czytaniu, przemawiali w dyskusji już tylko posłowie **Obremba** z Ch. D. i dr. **Dabrowski** z N. Ch. Z. P., oświadczając do nich zgodę swych klubów. To też projekty ustaw przyjęto większością głosów.

Wnioski.

Na porządku obrad było ogółem 13 wniosków, z któremi załatwiono się bardzo prosto, odsyłając je bez dyskusji do komisji sejmowych, mianowicie:

do **komisji budżetowo - skarbowej:** 1) wniosek zespołu posłów Ch. D. i N. P. R., zawierający projekt ustawy w sprawie ryczałtowego odszkodowania pracowników, ze skarbu śląskiego, prowadzących podwójne gospodarstwo domowe z powodu braku mieszkania w nowej siedzibie służbowej; 2) wniosek klubu niemieckiego w sprawie nowelizacji ustawy o podatku dochodowym w brzmieniu ogłoszonem w załączniku do rozporządzenia ministra skarbu z dnia 30 kwietnia 1925 roku; 3) wniosek klubu posłów socjalistycznych w sprawie zmiany instrukcji udzielania jednorazowych zapomóg z funduszu dla najbiedniejszej ludności; 4) wniosek klubu posłów socjalistycznych w sprawie przedłożenia przez Radę Wojewódzką sprawozdań z administracji Śląskiego Funduszu Gospodarczego; 5) wniosek klubu niemieckiego w sprawie przyznania emerytom na Śląsku dodatku kresowego 40 procent; 6) wniosku rządu w sprawie projektu ustawy o budowie kolei lokalnej normalnotorowej Cieszyn—Zebrzydowice—Moszczenice; 7) wniosek rządu w sprawie projektu ustawy o budowie kolei lokalnej normalnotorowej Strzebiń — Woźniki.

do **komisji prawniczej** wniosek zespołu posłów Ch. D. i N. P. R. w sprawie zwolnienia i przenoszenia urzędników i nauczycieli ze względów politycznych;

do **komisji pracy i opieki społecznej:** 1) wniosek klubu niem. w sprawie nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z dnia 24 listopada 1927 r.; 2) wniosek klubu niemieckiego w sprawie zaopatrzenia osób, które od pobierania rent wyklucza art. 71 ustawy wprowadzonej do ord. ubezpieczeniowej z dnia 19 lipca 1911 r.; 3) wniosek klubu niemieckiego w sprawie rozpisania wyborów do urzędów ubezpieczeń względnie do Zakładu Ubezpieczeń;

do **komisji wyznań i oświecenia publicznego** wniosek Śląskiej Rady Wojewódzkiej w sprawie projektu ustawy o śląskich technicznych zakładach naukowych w Katowicach.

Nowe wnioski.

Wpłynęło jeszcze szereg nowych wniosków, które odesłano także do komisyj. Jeden z nich klubu poselskiego N. Ch. Z. P. domaga się podwyższenia rent powstańczych i inwalidów wojennych o 40 procent. Wniosek ten przekazano komisji budżetowo - skarbowej.

Zamknięcie obrad.

O godzinie 7.30 marszałek p. Wolny zamknął obrady, wyznaczając nowe posiedzenie na piątek, dnia 20 czerwca godz. 9-tej rano.

Na posiedzeniu tem odbędzie się trzecie czytanie projektów ustaw w sprawie reorganizacji urzędów skarbowych w Katowicach, Królewskiej Hucie, Rybniku i Bielsku oraz rozpoczna sie obrady nad budżetem.

Kongres Eucharystyczny w Polsce.

Komitet I Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce wydał następującą odezwę:

Zbliża się historyczna chwila w dziejach kotolickiej Polski. Poznań będzie w murach swoich gościł Legata Jego Świątobliwości Ojca św. w dostojnym gronie biskupów i przedstawicieli całego kraju. Z szczególną powita radością rodaków z bliższego i dalszego wychodztwa. Długa, wytężona praca wielkiego zastępu ludzi dobrej woli, spełniła wszystko, co w ludzkiej jest mocy, aby należycie i godnie przygotować I Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce.

Dziesięć lat temu w październiku 1920 r. obradował w zachodniej naszej stolicy Wielki Zjazd Katolicki, pierwszy po odzyskaniu niepodległości ojczyzny. Uczestniczył w nim ówczesny nuncjusz Apostolski, dzisiejszy chwalebnie nam panujący Ojciec św. Pius XI. — Protektorem mu był pobożny prymas, ks. Edmund Dalbor.

Posiew, rzucony wtedy, padł na urodzajny zagon. Przez Polskę przeszła żywiołowa fala zjazdów i kongresów katolickich. Widząc ten potężny twórczy ruch, postanowił Najprzew. Episkopat Polski zwołać I Krajowy Kongres Eucharystyczny.

Jezus, obecny w Najśw. Sakramencie, ofiarowujący się co dnia we mszy św. na ołtarzach naszych, pożywany codziennie w niezliczonych Komunjach św., przekształci w nas to, co nie jest jeszcze po myśli bożej, obmyje winy i skazy, rozświeci ciemności, napełni mocą i męstwem, nagnie do poczucia obowiązku i odpowiedzialności, ugasi nienawiści, roznieci wielką miłość, rozpali żarliwość o chwałę Bożą i pobudzi do bacznej troski o zbawienie dusz nieśmiertelnych. Przygotuje na ów wielki dzień, kiedy narody świata przybędą do Polski, aby święcić Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny.

I Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce przyniesie przez uwielbienie, oddane Jezusowi w Najśw. Sakramencie — publiczne i społeczne — niezmierzone bogactwo łask nadprzyrodzonych. Naszą rzeczą będzie, sięgnąć po nie w aktach wiary, nadziei, miłości, skruchy i uwielbienia.

Niechże więc za przewodem Najdostojniejszych swych Arcypasterzy z Jego Eminencją ks. kardynałem prymasem na czele oraz czcigodnych kapłanów — popłyną do Poznania rzesze wiernych z całej Polski, aby spędzić w bratniej miłości i głębokiem skupieniu kilka radosnych dni w promieniach tego słońca naszej św. wiary katolickiej — Najśw. Sakramentu.

Hasłem naszem niech będzie cześć najgłębsza dla Pana naszego Jezusa Chrystusa, utajonego pod postacią chleba i odnowienie serc naszych, uświęcenie rodzin — podniesienie na wysoki poziom całego społeczeństwa i drogiej ojczyzny.

Polska cała klęka u stóp Zbawiciela i [illegible] chyla czoło, aby przyjąć Jego bł[illegible]wieństwo.

Przegląd polityczny

Watykan odbiera terytorja papieżowi przyznane w traktacie laternaneńskim.

W tych dniach odbędzie się przekazanie przez władze włoskie władzom watykańskim terytorjów objętych klauzulami traktatu laterańskiego na Janiculum. Jak wiadomo znaczna część terytorjum przyznanego państwu papieskiemu prawnie należała do Stolicy Apostolskiej, gdyż była regularnie zakupioną przez władze kościelne. Jedynie prawna część tego terytorjum należała do państwa włoskiego i do gubernatoratu rzymskiego oraz do osób prywatnych. Zwłoka jaka miała miejsce była spowodowana koniecznością wykupu z rąk prywatnych niektórych części terytorjum.

Program oszczednościowy rządu niemieckiego.

Według informacyj prasy berlińskiej, program oszczędności w wydatkach na administracje państwa, opracowany przez rzad Rzeszy, obejmuje m. inn. następujace ustawy:

Ustawę o nieprzyjmowaniu nowych urzędników na okres najbliższych lat 5-ciu; ustawę, wprowadzającą redukcję, a z biegiem czasu zupełnie zniesienie, lokalnych dodatków nadzwyczajnych do płac urzedniczych; ustawę o skróceniu urlopów urzędniczych; ustawę, w myśl której urzędniczki w wypadku zawarcia ślubów małżeńskich, tracą służbę; ustawę, podwyższającą okres wieku służby z 65 lat do 68 lat, przyczem władze naczelne mogą według uznania w wypadkach poszczególnych przenosić urzedników w stan spoczynku już w chwili osiągnięcia wieku 65 lat; ustawe, wprowadzającą ogólną redukcję poborów emerytalnych; ustawę, upoważniającą ministra finansów do przeprowadzenia rewizji płac urzędniczych.

Wydalenie Pabsta z granic Austrji.

Wydalenie mjr. Pabsta z Austrji wywołało w Wiedniu silne wrażenie. Pabst był szefem sztabu generalnego Heimwehry. Oprócz tego starał się uprawiać politykę, a mianowicie: usiłował narzucić Heimwehrze program narodowych socjalistów z pod znaku Hittlera. Po uchwaleniu ustawy o rozbrojeniu wzywał Pabst do walki przeciw rzadowi Schobera i propagował plan przeistoczenia się Heimwehry w stronnictwo polityczne. Prasa lewicowa twierdzi, że Pabst często jeździł do Włoch i że stamtąd przywoził rzekomo instrukcje dla Heimwehry. Dzienniki przypominają, że Pabst brał udział w zamachu stanu, urządzonym w Niemczech przez Kappa, a ponadto podejrzany był o współudział w zamordowaniu Karola Liebknechta i Róży Luksenburg. Pabst, sprowadzony przez 2 agentów policyjnych do dyrekcji policji, otrzymał rozkaz opuszczenia Austrji, przyczem poinformowano go, że może w przeciągu trzech dni wnieść rekurs do Wiedeńskiego Rządu Krajowego. Pabst oświadczył, na to, że nie myśli odwoływać się do Seitza. Pabst mimo protestów zatrzymany został w areszcie policyjnym. Obrony jego podjął się przywódca Heimwehry Steidle, który jest z zawodu adwokatem. Steidle zgłosił rekurs w imieniu Pabsta do burmistrza Seitza. Rekurs ten został dziś odrzucony, wobec czego nakaz wydalenia stał się prawomocny. Władze policyjne pozostawiły Pabstowi wybór granicy, do której ma być odstawiony. Pabst wybrał Włochy. W niedzielę po południu odleciał Pabst w towarzystwie żony samolotem do Wenecji. Zarządzone zostało w Wiedniu pogotowie policyjne. Budynki publiczne są ze względu na możność zamachu ze strony Heimwehry strzeżone przez silne oddziały policyjne. Spokój nie został przez cały dzień zakłócony.

Cała prasa wiedeńska pochwala zarządzenie policji, tylko organ narodowych socialistów „Deutsche Oesterreichische Tageszeitung" nazywa wydalenie Pabsta ciosem w serce Heimwehry i twierdzi, że inicjatorem wydalenia był minister spraw wewnętrznych, przywódca Związku Chłopskiego Schumy.

Polityka królestwa rumuńskiego nie ulegnie zmianie.

Premjer Maniu udzielił wczoraj wywiadu przedstawicielom prasy. Premjer oświadczył, że w dziedzinie polityki zagranicznej Rumunji nie zajdą żadne zmiany. Rząd będzie w dalszym ciągu żywił uczucia przyjaźni w stosunku do wszystkich narodów. Na zapytanie, czy jakiekolwiek mocarstwo zagraniczne odegrało jaką rolę w dokonanym ostatnio w Rumunji przewrocie, premjer odpowiedział odmownie. Sprawa ta była sprawą wewnętrzną Rumunji i została też załatwiona jako taka. Omawiając sprawę współpracy Rumunji i Węgier, premjer przypomniał mowę króla w czasie Zgromadzenia Narodowego. Rumunja pragnie utrzymywać ścisłe stosunki gospodarcze nietylko z Węgrami, ale ze wszystkiemi państwami, przedewszystkiem zaś ze swymi sąsiadami. Węgry należą do krajów, z którymi Rumunja prowadzi pertraktacje w sprawie konwencyj handlowych, z nadzieją doprowadzenia ich do pomyślnego końca. Najważniejszem jest tu zagadnienie produktów rolnych. W dziedzinie tej, zdaniem premjera Maniu, wszystkie państwa o charakterze rolniczym powinny się porozumieć w celu uniknięcia nieracjonalnej konkurencji.

Zagadnięty o sprawę granic państwa premjer Maniu odpowiedział: Mógłbym przypomnieć panom przemówienie króla, w którem oświadczył on, że obecne granice nie ulegną zmianie. **Stwierdzam, że nie może być mowy o rewizji granic.** Sprawie pokoju może służyć jedynie zasada nienaruszalności traktatów pokojowych i granic ustanowionych przez te traktaty. Pragniemy dobrych i przyjaźnych stosunków z Węgrami a także z innemi państwami, pragniemy konsolidacji tych stosunków, jednakże nie za cenę ustępstw terytorjalnych, które nie odpowiadają ani naszej godności narodowej ani interesom sprawy pokoju.

Na zapytanie jednego z dziennikarzy o stosunek rządu rumuńskiego do ewentualnego powrotu na tron węgierski arcyksięcia Ottona, premier Maniu oświadczył, że w tym wypadku, jak zawsze, jak wiadomo, przewidują, że Habsburgowie nie powrócą na tron węgierski. Na tej podstawie rząd rumuński będzie zawsze przeciwny powrotowi Habsburgów na tron węgierski. Sprawa Habsburgów leży w dziedzinie prawa międzynarodowego. Związane są z nią interesy pokoju całej Europy. Przechodząc do omówienia memorjału Brianda Maniu, wyraził radość z powodu inicjatywy Brianda, i nadzieję, że będzie się ona rozwijała pomyślnie przedewszystkiem jako ważny czynnik moralny.

Król rumuński rozdziela ordery.

Król nadał królowej Marji wielki łańcuch orderu Ferdynanda. Order ten został ustanowiony dla upamiętnienia zjednoczenia wszystkich rumunów i odznaczenia nim osób, mających wielkie zasługi w dziele zjednoczenia. Wielki łańcuch tegoż orderu otrzymał pozatem b. premjer Maniu, zaś wielkim krzyżem tego orderu odznaczeni zostali b. premjer Vaida Voevod i przewodniczący Izby Deputowanych Ciceo Pop. Maniu był w swoim czasie przywódcą rumuńskiego ruchu politycznego w Siedmiogradzie i pierwszym gubernatorem — organizatorem tej prowincji po przyłączeniu jej do Wielkiej Rumunji. Vaida Voevod był pierwszym prezesem Rady Ministrów zjednoczonej Rumunji. Ciceo Pop był przewodniczącym zgromadzenia narodowego w Alba Julia, które w dniu 1 grudnia 1918 roku uchwaliło zjednoczenie wszystkich ziem rumuńskich.

Tortury w więzieniach rosyjskich.

„Kurjer Wileński" donosi, że w nocy z 4 na 5 bm. na odcinku granicznym Dzisna placówki K. O. P. zaalarmowane zostały silną strzelaniną, której odgłosy dochodziły z terytorjum sowieckiego. W pewnym momencie przez graniczną rzekę przepłynęło trzech osobników w opłakanym stanie, gdyż całe ciało ich było pobite i pokaleczone. Jak się potem wyjaśniło są to zbiegowie z więzienia Połockiego, skąd w dniu 30 maja 14 więźniom poiltycznym po zmyleniu czujności straży udało się wydostać poza obręb więzienia i ujść w kierunku granicy polskiej. 8-miu więźniów wkrótce jednak ujęto, 6-ciu zaś złapano nad samą granicą. Ujętych osadzono na razie w gralitycznym po zmyleniu czujności stratrzem więźniom ponownie udało się zbiec. Po całonocnej wędrówce i utarczce ze strażą graniczną sowiecką, przedostali się oni na terytorjum polskie, gdzie szeroko opowiadają o strasznych męczarniach, jakie przechodzą więźniowie polityczni w więzieniach sowieckich.

Pełne zwycięstwo radykalnego kierunku polityki Stalina.

Zakończyły się w Moskwie obrady w sprawie okręgowych konferencji partji komunistycznej. Zwraca uwagę fakt, że przy wyborach nowych władz partyjnych usunięto nietylko wodzów opozycji, ale i tych z pośród członków partji, którzy nie są bezwzględnymi zwolennikami panującego obecnie kursu. Wszystkie stanowiska partyjne obsadzone zostały wyłącznie przez wypróbowanych zwolenników stalinowskiego kierunku.

Chłop i szlachcic.

POWIEŚĆ.

8) —o— (Ciąg dalszy).

Przy jednej z ulic znaczniejszych stał dom piętrowy bardzo ładny i pokaźny jak na gubernjalne miasteczko. W tym domu na dole była cukiernia i magazyn strojów damskich, a pierwsze piętro z balkonem zajmowała niejaka pani Mazurowicz, wdowa po pisarzu magazynu solnego, kobieta majętna i wykształcona, matka 4-letniej Zenobii i Edwarda, ucznia klasy I, a więc kolegi Marcinka.

W podwórzu stała malutka oficynka drewniana, a w niej, w dwóch małych pokoikach mieszkała Cybulska, u której był na stole i stancji umieszczony młody Skiba.

Poczciwa kobiecina, wiedząc o tem, że Marcinek jest sierotą, że potulny i cichy, przyzwyczaiła się prędko do niego i codzień uczesała go i umyła własną ręką, aby jako tako wyglądał pomiędzy dziećmi panów. Na rano dawała mu szklankę mleka z bułką i bułeczkę do szkoły, na południe do zacierczek i kartofelków, które jadała sama dodawała znowu smażoną bułeczkę, a grzybek w niedzielę; na wieczór, gdy przyszedł do niej kto ze znajomych, i Marcinek dostawał szklankę herbaty.

Na korepetycje chodził Marcinek do pana Bonawentury, który też same lekcje wykładał dla Oskarka. Ale nie jednakowo z wykładu korzystali oba. Gdy pan Bonawentura dobierał najprostszych i najdobitniejszych wyrażeń, starając się rzecz jasno tłumaczyć, Marcinek wszystkie prawie zmysły w słuch zamienił i spamiętał każde słowo; Oskarek przeciwnie, kręcił się przy lekcji, i gdy jego profesor był przekonany, że on na niego patrzy z taką uwagą, syn pana Ostoi zrywał się, biegł do okna i wołał:

— Panie! jaki to ładny piesek idzie! — lub — ciekawym, co ten żyd niesie na plecach?

Po upływie dwóch miesięcy przeczytano uczniom postępy. Marcinek miał wszystkie celujące i został prymusem, Oskarek zaś miał tylko dwa czy trzy bardzo dobre, a resztę dostatecznych.

Gryzło to biednego Bonawenturę, ale uspokoił się przecie, gdy przyjechał sam pan Jan-Baltazar i szepnął mu na ucho:

— Niechaj sobie mój chłopak ma tylko dostateczne, to potem będą i celujące. Dosyć, jeżeli promocją otrzyma, więcej nie żądam.

— Ależ — mówił guwerner — wszakże ja uczę i Marcinka, a on ma wszystkie celujące.

— Marcinek powinien starać się więcej, bo jemu nauka ma dać majątek i zastąpić na świecie rodziców, szlachectwo, pomóc do wzniesienia się... wszyscy nie możemy być filozofami.

Gdy Marcinek został prymusem, koledzy zaczęli dbać o jego łaski, bo obowiązkiem najlepszego ucznia jest przestrzeganie porządku i spokojności w klasie.

Raz, przed przyjściem profesora na lekcję, gdy studenci powrócili z kościoła, Oskar zaczął spierać się z kolegą i krzyczeć.

— Cicho! — zawołał Marcinek.

— Komu ty mówisz cicho? — krzyknął zapyrzony malec.

— Tobie! bo nie chcę być odpowiedzialny za hałas!...

— Nie zapominaj jednak, że był... moim lokajem...

Marcinek zarumienił się, jego młodzi koledzy ujęli się za niego, a szczególniej zaś Edward Mazurowicz, który mieszkał w jednym domu z Marcinkiem, podniósł się gniewny i zawołał:

— Czem był, to był; dzisiaj jest prymusem, a ty osłem!

Zaczęła się sprzeczka coraz głośniejsza, gdy wszedł prefekt i krzyknąwszy:

— Cicho, smarkacze!

Odwrócił się do prymusa, mówiąc:

— Który krzyczał?

Marcinek był w draźliwem położeniu. Na Oskara nie wypadało mu skarżyć, na Edwarda toż samo, bo ten ujął się za nim. Zarumienił się więc i rzekł:

— Nie wiem, proszę księdza kanonika.

— To zostaniesz w kozie za kłamstwo — odpowiedział prefekt.

— Co, on ma za nas w kozie siedzieć? — zawołał Edward. — Proszę księdza kanonika, ja krzyczałem!

— Dla czegoś krzyczał?

— Bo Ostoja mówił na prymusa, że on był jego lokajem, ja ująłem się za nim i krzyczałem...

— Jak ja wam każę krzyknąć, smarkacze, to aż się święci w niebie ucieszą... Na panów chorują głupcy! A nie uczę to ja was, że wszyscyśmy równi sobie, bliźni, co?... Na ten raz daruje wam wszystkim, ale drugi raz rózga będzie w robocie...

Oskar wyląkł się i siedział jak trusia, Edward zdumniał, że oswobodził Marcinka. Marcinek był mu wdzięcznym serdecznie i od tego dnia razem już przychodzili do szkoły i powracali do domu, a w południe schodzili się na podwórzu i powtarzali sobie lekcje.

Wkrótce jednak nadeszła jesień słotna i dżdżysta. Na podwórzu już schodzić się nie mogli, pani Mazurowicz rada była mieć syna ciągle na oku, a widząc, że Edwardek ma bardzo dobre postępy od czasu jak zaczął uczyć się razem z Marcinkiem, zaprosiła tego ostatniego, żeby przychodził do jej syna, ośmieliła go, a w końcu roku Skiba dostał pierwszą nagrodę, Edward zaś drugą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Uroczystość Bożego Ciała.

Czwartek 19 czerwca

Św. Julianny Falkoniery panny, † 1340.
Śś. Gerwazego i Protazego braci męczenników około r. 100.
Św. Bonifacego, bisk. męcz. apost. Fryzów.

SŁOW.: BOZYSŁAW.

Jutro piątek, 20 czerwca: Św. Florentyny, panny. — W sobotę, 21 czerwca: Św. Alojzego Gonzagi, patrona młodzieży, † 1591 r.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3.34,	o godz. 19.56
Księżyca	„ 0.5,	„ „ 11.41

Ostanie kwadra o godz. 9.44.16.
Długość dnia 16.22.

Zmiany powietrza: ciepło, pięknie. — Jutro: gorąco, pogodnie, wiatr.

— Dobre żniwa na całym świecie. Wieści, nadchodzące ze świata, zapowiadają powszechnie dobre żniwa na żyto. Niezależnie od tego, zapasy żyta, zamagazynowane w głównych krajach, produkujących, są jeszcze olbrzymie. W Stanach Południowych rozpoczęto już żniwa. Można z całą pewnością twierdzić, że w przyszłym roku gospodarczym znowu będziemy mieli nadwyżkę żyta i że znowu mowa będzie o t. zw. klęsce urodzaju. Są ludzie, którzy protestują przeciwko temu określeniu, słusznie uważając, że bluźnierstwem jest nazywanie urodzaju z łaski Bożej — klęską. Atoli skutki nadprodukcji żyta są fatalne. Odczuwamy je już dotkliwie, ale dotkliwiej jeszcze odczujemy je na jesień, gdy nadejdą terminy płatności zobowiązań rolniczych.

Położenie w Europie niezbyt się zmieniło. Sucha i ciepła pogoda we Francji sprzyja wyrównaniu szkód. Uchodzi jednak za pewne, że wyniki zbiorów we Francji i Włoszech będą mniej korzystne, niż w zeszłym roku.

W Niemczech susza daje się odczuć na lekkich ziemiach, przeważnie na wschodzie. Żyto ma silnie wybujałą słomę, lecz z tego nie można jeszcze twierdzić, by żniwa dobrze wypadły. Nagół w Niemczech i w reszcie Eurpy zbiory zapowiadają się pomyślnie.

To samo dotyczy i Polski, gdzie susza, jak dotad, wyrządziła tylko lokalne szkody.

— Zasiłki dla żon wojskowych. Ministerstwo spraw wojskowych podało do wiadomości wydziałom wojskowym w urzędach wojewódzkich, że zgodnie z przepisami ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej nie mogą korzystać z danych zasiłków żony powołanych do szeregu, o ile małżeństwo zostało zawarte już po powołaniu do czynnej służby lub też w czasie jej trwania.

— Kolejowe przysposobienie wojskowe. W lokalu klubu urzędników państwowych w Warszawie odbył się walny zjazd delegatów kolejowego przysposobienia wojskowego, jednoczącego w 342 ogniskach blisko 40.000 pracowników kolejowych. Obrady zjazdu poprzedzone zostały nabożeństwem i złożeniem wieńca na grobie Nieznanego żołnierza. Prezes Starzak złożył sprawozdanie z działalności zarządu głównego. Po przerwie nastąpiły sprawozdania komisji, poczem zjazd uchwalił nowy statut i regulaminy.

— Zjazd episkopatu polskiego. Pisma poznańskie donoszą, że w przyszłym tygodniu przybędzie do Poznania około 50 arcybiskupów i biskupów, w tem 4 biskupów unickich na zjazd episkopatu polskiego. Obrady biskupów rozpoczną się w dniu 24 czerwca w pałacu J. E. ks. prymasa, który będzie przewodniczył obradom i poruszy ważne sprawy, dotyczące Kościoła katolickiego w Polsce.

Województwo śląskie.

* **Zjazd delegatów kół okręgu śląskiego Ogólnego Związku podoficerów Rzeczypospolitej** odbył się w niedzielę 15-go czerwca br. w Sosnowcu z okazji poświęcenia sztandaru tamtejszego koła. Zjazd zagaił prezes okręgu p. naczelnik Przybyła, poczem w imieniu wojewody p. dr. Grażyńskiego przemówił prezydent miasta Katowic, p. dr. Kocur. Do prezydjum zjazdu wybrano honorowym prezesem generała p. dr. Góreckiego, zaś prezesem prezydenta miasta Katowic, p. dr. Kocura. Następnie p. Przybyła zdał pokrótce ogólne sprawozdanie z działalności okręgu śląskiego, poczem p. generał dr. Górecki wygłosił dłuższe przemówienie. Na tem zjazd przerwano, aby delegaci mogli się udać do Katowic i uczestniczyć w zjeździe Federacji Obrońców Ojczyzny w gmachu sejmu śląskiego.

Po zjeździe odbyła się przed gmachem sejmu dekoracja przez generała Góreckiego. Ze Związku podoficerów rezerwy udekorowano 30 zasłużonych członków. Potem na sali hotelu „Savoy“ w Katowicach prowadzono dalsze obrady zjazdu. Przystąpiono do wyboru nowego zarządu okręgowego, skład którego jest następujący: prezes Feliks Kupilas z Szopienic; wiceprezesi Marjan Walutek z Siemianowic i Józef Czyżyk z Cieszyna; sekretarze Bernard Mączyński z Katowic i Walenty Zaworka z Król. Huty; skarbnik Jan Zambok z Katowic i ławnicy Gramała, Dudka i Marcinkowski. Następnie uchwalono szereg wniosków natury organizacyjnej oraz w sprawie pomocy dla podoficerów rezerwy, odbywających ćwiczenia wojskowe, w sprawie dostarczania pracy jakoteż podoficerom wysłużonym. Okrzykiem na cześć Polski i marsz. Józefa Piłsudskiego nowy prezes p. Kupilas zamknął zjazd, poczem w atmosferze koleżeńskiej serdeczności przy pieśniach żołnierskich i powstańczych spędzono jeszcze miłą godzinę.

* **Muzeum śląskie.** Przypominamy, że muzeum śląskie w Katowicach gmach województwa i sejmu otwarte jest we wtorki i piątki od godz. 9 do 2 po południu. Zwiedzanie odbywa się w grupach oprowadzanych przez funkcjonarjuszów Muzeum co 2 godziny. Publiczność winna zatem pojawiać się wyłącznie o godz. 9, 11, i 1. Spóźniający się będą musieli czekać do następnego oprowadzenia. Wycieczki mogą składać się najwyżej z 30 osób. Wstęp bezpłatny.

* **Dwumiljonowy kredyt budowlany.** Bank Gospodarstwa Krajowego komunikuje niniejszem, że przeznaczył kwotę 2 milj. zł. na obecny sezon budowlany, na rozdział kredytów budowlanych dla Województwa Śląskiego. Pożyczek powyższych udzielać Bank będzie na nadbudowy starych domów na wszystkie miejscowości Województwa śląskiego, liczące co najmniej 6.000 mieszkańców, przy stopie procentowej 9 od sta, z okresem amortyzacyjnym na lat 5. Szczegółowych informacyj zainteresowanym udziela Wydział Kredytów Długoterminowych w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Katowicach, ul. Mickiewicza 3.

Z Katowickiego.

Katowice. (Uroczystość Bożego Ciała). Ustawienie szkół i związków do procesji Bożego Ciała przy kościele katedralnym ustalono następująco: 1. dziewczyny polskich szkół powszechnych i średnich, 2. chłopcy tych samych szkół, 3. chłopcy niemieckiej szkoły ludowej i średniej, 4. dziewczęta tychże szkół, 5. gimnazjum żeńskie 6. związki młodzieży żeńskiej, 7. Kongregacje Marjańskie, 8. Towarzystwo matek, 9. róże żeńskie, 10 orkiestra, 11. wyższa szkoła realna, 12. gimnazjum, 13 związek młodzieży, 14. towarzystwa młodzieży, 15. towarzystwo czeladnicze, 16. cechy, 17. towarzystwo majstrów, 18. Stowarzyszenie mężów katolickich, następnie polscy parafjanie.

— (Składka na budowę kościoła garnizonowego i szkolnego). W tych dniach rozpoczęto w Katowicach budowę kościoła garnizonowego i szkolnego, którego brak już oddawna dotkliwie odczuwano. Z polecenia Kurji Biskupiej księża proboszczowie na ten cel urządzają w lipcu składkę kościelną. Również za wiedzą władzy duchownej będą na ten cel sprzedawane cegiełki w obrębie diecezji Katowickiej.

— (Usiłowane samobójstwo). W Katowicach usiłował popełnić samobójstwo 21-letni Jerzy Włodarczyk, kawaler, pozostający dłuższy czas bez pracy. W tym celu zadał sobie głęboką ranę scyzorykiem w piersi, w okolicy serca. Niedoszłego samobójcę odwieziono do szpitala miejskiego na kurację.

Załęże w Katowickiem. (Pod kołami samochodu). Samochód ciężarowy najechał na rowerzystę W. Buchmanna z Załęża, który doznał złamania nogi. Autem kierował Jan Szweinoch z Łagiewnik. Buchmanna przewieziono do lecznicy miejskiej w Katowicach.

Chorzów w Katowickiem. (Śmierć w kąpieli). Franciszek Cyk z Król. Huty, lat 15, kąpał się w stawie chorzowskim. Chłopak utonął. Powodem nagłego zgonu w czasie kąpieli był udar serca. Zwłoki wydobyto z wody i przewieziono do domu rodzicielskiego.

Siemianowice w Katowick. (Włamanie). Podczas białego dnia dokonano włamania do biura rachunkowego oddziału cynkowni w hucie Laury. Było to w ubiegłą sobotę. Włamywacze wiedzieli zapewne, że pracownicy biurowi w sobotę po południu nie pracują. Sprawcy odejść musieli z próżnemi rękami, gdyż w biurze nie znaleźli ani jednego grosza. Rozgniewani z tego powodu nieproszeni goście pootwierali wszystkie szuflady, a przed odejściem z biura uszkodzili telefon.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Noc świętojańska). Przypominamy, że w niedzielę, dnia 22 czerwca br. urządza oddział królewskohucki Polskiego Czerwonego Krzyża „Noc świętojańską“ w lesie chorzowskim, malowniczo położonym przy szosie, prowadzącej z Królewskiej Huty do Katowic, w obrębie nowego miejsca wycieczkowego „Dolina Szwajcarska“. Uroczystości rozpoczynają się już o godz. 3 po południu i trwać będą do godziny 1 w nocy. Program jest bardzo urozmaicony, wobec czego każdy z uczestników będzie miał sposobność godziwej zabawy i rozrywki. Największą atrakcją dnia będą sztuczne ognie, puszczanie wianków oraz przedstawienie sztuki „Śmierć Wandy“, urządzone na scenie, zbudowanej specjalnie na ten cel na stawie. Podczas całej uroczystości przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Połączenie tramwajowe bardzo dogodne do późnej nocy linją Król. Huta— Katowice do przystanku „Szwajcarska Dolina“ przy dworze. Należy się spodziewać jak najliczniejszy udział w uroczystości temwięcej, że czysty zysk jest przeznaczony na wysyłkę dzieci na kolonje letnie Czerwonego Krzyża.

— (Mandaty karne). Niektórzy mieszkańcy miasta Król. Huty otrzymali w tych dniach mandaty karne ze strony magistratu, opiewające od 5 do 50 złotych. Ukarani zostali ci ludzie, którzy w dniu 4 maja roku bieżącego nie brali udziału w wyborach komunalnych. Kto bez rzeczywistej ważnej przyczyny pozostał w domu w dniu wyborów, musi wskutek swej opieszałości sięgnąć do portfelu. Zwracamy uwagę, że złożenie sprzeciwu bez podania ważnego powodu, co należy udokumentować, pozostanie bez skutku. Mandatu karnego nie otrzymają tylko osoby po skończonym 70 roku, dalej chorzy, co musi lekarz poświadczyć, wreszcie urzędnicy, którzy w dniu wyborów wykonywać musieli ważną sprawę.

— (Los górnika). Zatrudniony na kopalni skarbowej w Król. Hucie górnik Jan Piontek doznał śmiertelnych obrażeń podczas wykonywania pracy zawodowej. Nieszczęśliwy zmarł w kilka godzin po wypadku. Nieszczęście zdarzyło się przy odbudowie filara.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Z parafji). Z powodu naprawy ulic porządek dzienny w czasie przedpołudniowego nabożeństwa jest następujący: O godz. 8.45 wyruszy procesja ulicą Wolności—Apteczną (I ołtarz), ulicą Długą (II ołtarz), ulice Szpitalna — Vogta przy ratuszu (III ołtarz), ulice Wolności — konsum — Kolejowa — Apteczna (IV ołtarz) przy starej aptece.

Zgoda w Świętochłow. (Sprzęt artyleryjski w stawie). W stawie pod Górą Hugona w Zgodzie w powiecie świętochłowickim, zażywające kąpieli w ostatnich paru dniach wydobyli z głębin stawu szereg wystrzelonych pocisków artyleryjskich oraz artyleryjskie zapały. Uzyskany materjał artyleryjski sprzedawano handlarzom starzyzny. O powyższem dowiedziała się policja. W miejscu tem zakazała kąpieli i przeprowadziła dalsze poszukiwania za zapałami i wystrzelonemi pociskami. Znaleziony materjał artyleryjski będzie prawdopodobnie zatopiony przez jedną z pobliskich hut, której dyrekcja, mając podejrzenie, że wśród pocisków mogą znajdować się pociski niewystrzelone w obawie przed możliwem uszkodzeniem pieców, w których dokonywane jest przetapianie starego żelaza, podejrzany transport nakazała zatopić w stawie.

Ruda w Świętochłowickiem. (Katastrofa na kopalni). W dniu 16 czerwca o godzinie 12 na kopalni hr. Franciszek przy kolonji Karola Emanuela zerwała się tama, wskutek czego woda zalała szyb, w którym zatrudnionych było 3 górników, mianowicie: 56-letni Kotlorz Bernard z Pawłowa, 29-letni Płonka Wincenty i 17-letni nasypacz Fojcik Karol. Wymienieni wskutek zatopienia szybu ponieśli śmierć na miejscu. Zwłoki ofiar po wydobyciu na powierzchnię odstawiono do szpitala brackiego w Bielszowicach i Rudzkiej Kuźni. Dochodzenia prowadzi urząd górniczy z Król. Huty.

Godula w Świętochłow. (Kongregacja Marjańska) dziewcząt w Goduli obchodziła w niedzielę, dnia 15 czerwca br. 25-letni jubileusz swego istnienia. Założycielem Kongregacji był ks. radca duchowny Adamczyk w Moszczenicy, który od 1901 do 1910 roku był proboszczem na Goduli. Przebieg uroczystości był wspaniały. Na sumie wszystkie członkinie Kongregacji przystąpiły do wspólnej Komunji św. Ks. radca Adamczyk miał kazania na sumie i po południu o godz. 3. Kościół był ślicznie przystrojony wieńcami i srebrnemi kwiatkami. Sąsiednie Kongregacje z Orzegowa, Lipin i Nowego Bytomia także były na tej uroczystości. Po nieszporach wszyscy wyruszyli na salę p. Budzisza na wspólną kawę i na zabawę. Cała uroczystość pozostanie wszystkim w bardzo miłej pamięci.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Nagły zgon). Podczas kąpania się w rzece zginął nagle 18-letni Józef Wala z Pszczyny. Zwłoki nieszczęśliwego młodzieńca wydo-

było dopiero następnego dnia. Stwierdzono, że powodem nagłego zgonu był udar serca.

Kosztowy w Pszczyńskiem. (Wypadek samochodowy). Na skręcie szosy w Kosztowach wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Motocyklista Stefan Kubicki z Brzęczkowic najechał na drzewo przydróżne, przyczem doznał ciężkich obrażeń, nadto utracił przytomność. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala w Mysłowicach.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Popis uczniów szkoły muzycznej). Dyrekcja śląskiej szkoły muzycznej w Rybniku zaprasza rodziców oraz osoby interesujące się sprawą muzyki na popis uczniów wyżej wymienionej szkoły. Popis odbędzie się w czwartek 19 czerwca o godzinie 20 w sali Hotelu Świerklaniec. Wstęp na salę bezpłatny.

— (Uroczystość Bożego Ciała). Porządek uroczystości kościelnej w dniu Bożego Ciała w czwartek, dnia 19 czerwca w Rybniku jest następujący: O godz. 6.30 rano Msza św. w kościele św. Antoniego; o godz. 7 niem. nabożeństwo w starym kościele; o godz. 9 uroczyste nabożeństwo w kościele św. Antoniego, następnie procesja. Porządek procesji: 1. Wojsko, 2. dzieci szkoły ludowej, 3. uczniowie i uczenice wyższych szkół, 4. Towarzystwo katolickiej młodzieży, 5. harcerze, 6. Sokoły, 7. Związek Powstańców, 8. cechy, 9. urzędnicy i pracownicy poczty, 10. urzędnicy i pracownicy kolei, 11. muzyka, 12. górnicy i hutnicy, 13. niemieckie związki i towarzystwa, 14. Towarzystwo Polek, 15. Arcybractwo Matek Chrześcijańskich, 16. III. zakon św. Franciszka, 17. Straż Honorowa, 18. Kongregacja Marjańska, 19. muzyka, 20. Tow. śpiewackie, 21. Siostry zakonne, 22. dzieci z kwiatami, 23. Najświętszy Sakrament Ołtarza, 24. władze wojskowe i cywilne, 25. Apostolstwo Mężów, 26. muzyka, 27. lud. Śpiewane będą następujące pieśni: od kościoła do pierwszego ołtarza: „Twoja cześć, chwała"; od pierwszego do drugiego ołtarza: „Niechaj Serce Jezusowe"; od drugiego do trzeciego ołtarza: „Bądźże pozdrowiona, Hostja"; od czwartego ołtarza do kościoła św. Antoniego z powrotem: „Ciebie, Boże, chwalimy".

Wodzisław. (Okropny wypadek woźnicy). Zatrudniony u hurtownika piwa Gabrjela w Wodzisławiu woźnica nazwiskiem Krepczyk, lat 18, został przejechany przez wóz naładowany piwem. Wypadek wydarzył się na szosie pomiędzy Wodzisławiem a Gorzycami. Gdy konie przybyły same do domu, rozpoczęto poszukiwania za woźnicą. Znaleziono go na drodze w stanie nieprzytomności. Krepczyka odstawiono do lecznicy w Wodzisławiu. Nie wiadomo, czy wyzdrowieje.

Połomia w Rybnickiem. (Uwiadomienie dla członków kasy pogrzebowej). W niedzielę 22-go czerwca odbędzie się w tutejszym kościele parafjalnym nabożeństwo na intencję członków kasy pogrzebowej rybnickiej związku św. Józefa — Jerzego — Barbary. Uprasza się, aby wszyscy członkowie kasy wzięli udział w nabożeństwie. Zbiórka w gospodzie oberżysty Wity, następnie wymarsz przez wieś do kościoła, gdzie o godzinie 10 odbędzie się uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie wymarsz do gospody oberżysty Orszulika. Po przerwie obiadowej koncert, po nieszporach zebranie i przyjmowanie nowych członków. Koncertować będzie orkiestra członków kasy pogrzebowej z Rydułtów. Zarząd kasy pogrzebowej w Rybniku będzie zastąpiony na zabawie i zebraniu w Połomi. Członkowie bratnich towarzystw przybędą ze sztandarami.

Czyżowice w Rybnickiem. (Kradzież roweru). W poniedziałek do południa skradziono z mieszkania miejscowego obywatela Franciszka Sośny rower marki „Eos" nr. 7.985 16. Sprawcy kradzieży dotychczas nie wyśledzono. Ktoby coś wiedział o skradzionym rowerze, niechaj doniesie o tem najbliższemu posterunkowi policji.

Giełda.

W **Katowicach** płacono w dniu 17 czerwca: za 100 złotych 46.95 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.85 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 17 czerwca: za 100 franków francuskich 34.91 zł, za 100 franków szwajcarskich 172.45 złotych, za 100 koron czeskich 36.38 złotych.

Ceny za produkty rolne

z dnia 17 czerwca 1930 r.

(Podane przez firmę „Raiffeisen" hurtownia towarów, Katowice, ul. Gliwicka 3).

Za 100 kg. żyto krajowe 20,75—21,50, żyto na wywóz 29,00—30.50, pszenica krajowa 45.50—46.50, pszenica na wywóz 49.00—52,00, jęczmień na wywóz (zależnie od jakości) 24.00—28.00, owies krajowy 21.00—21.50, owies na wywóz 23.00—24.00.

Pasze treściwe za 100 kg. loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 48 proc. 29.00—30.00, makuch słonecznikowy 46 proc. 28.00—29.00, makuch lniany 38.00—39.00, makuch rzepakowy 28.00—29.00, otręby żytnie 15.00—16.00, otręby pszenne zwykłe 16.50 do 18.50, otręby pszenne średnio grube 17.50—18.50, słoma prasowana żytnia 6.50, słoma prasowana pszenna 6.50, słoma prasowana owsiana 6.50, siano łąkowe, prasowane lub luzem 11,00—12.00. — Usposobienie spokojne!

Ceny bydła na Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

W tygodniu od 7. VI. do 13. VI. spędzono na targi: buhaji 113, wołów 50, krów 752, jałówek 84, cieląt 281, nierogacizny 2098, ogółem 3378 zwierząt.

Płacono za jeden kilogram żywej wagi: buhaje od 1,15—1,38 zł., woły od 1,10—1,45, krowy od 1,10 do 1,40, jałówki od 1,10—1.40, nierogaciznę a) od 230—2,40, b) od 2,20—2,29, c) od 2,08—2,19, d) od 1,92—2,07 zł.

Targ ożywiony. Tendencja zniżkowa.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Żeńska szkoła zawodowa). W Tarnowskich Górach istnieje od kilku lat zawodowa Szkoła Żeńska. Uczęszczanie do tejże szkoły przez 3 lata uprawnia dziewczyny do składania egzaminu czeladniczego z działu bieliźniarstwa i krawieczyzny, co ułatwia wstęp do zakładów lub składów jako siłe fachowej w odpowiedniem dziale. Oprócz tego, po ukończeniu zawodowej szkoły w Tarn. Górach jest możność kształcenia się w Seminarjum Zawodowem. Nauka w seminarjum zawodowem w Rybniku trwa 3 lata. Po ukończeniu seminarjum kandydatka otrzymuje posadę nauczycielki w szkole zawodowej. Wpisy odbywają się w gimnazjum męskiem w Tarn. Górach, w dniach od 7 do 25 b. m. w godzinach popołudniowych. Warunki przyjęcia: ukończona szkoła powszechna lub 3-cia klasa szkoły średniej.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Echa pożaru składnicy drzewa). Jak już donieśliśmy, w składzie drzewa Zjednoczonego Towarzystwa handlu drzewem „Wschód", mieszczącego się w pobliżu stacji kolejowej w Pawonkowie, powiat lubliniecki, wybuchł olbrzymi pożar, który momentalnie ogarnął czekające wysyłki zapasy w ilości 50 tysięcy metrów kubicznych budulca i kopalniaka, t. j. około 400 wagonów drzewa. Wskutek dość silnego wiatru ogień przerzucił się wkrótce na przylegający do składu las, należący do majątku Pawonków, który się ciągnie poza granicę polsko-niemiecką. Na pomoc w walce z rozszalałym żywiołem pospieszyły straże pożarne z Lublińca i okolicy oraz straże z pogranicznych miejscowości Śląska Opolskiego. Pozatem w akcji ratowniczej wzięło udział wojsko w sile 4 kompanij 74 pp. z Lublińca, straż graniczna z Pawonkowa i Kośmidra oraz policja z kilkunastu miejscowości i tłum okolicznych mieszkańców. Rozniecany wiatrem ogień rósł coraz bardziej. Z jednej strony zagrażał budynkom stacyjnym, a z drugiej idąc niszczącym pochodem przez gęstwę drzew, groził zupełnem zniszczeniem lasu po obu stronach granicy. W rezultacie 12-godzinnej intensywnej akcji ratowniczej udało się pożar opanować. Wykopane na linji granicznej rowy powstrzymały dalszy pochód ognia przez las. Spłonęła jednak zupełnie część lasu, znajdująca się na polskiej stronie, skład wraz z całym zapasem drzewa, a pozatem został zniszczony częściowo tor kolejowy i linje telefoniczne. Szkody są olbrzymie, przekraczają 4 miljony złotych. Z ludzi na szczęście, poza nieznacznemi poparzeniami, nikt nie poniósł szkody.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Wielki pożar). Przed kilku dniami wybuchł pożar w zabudowaniach Jana Kropa w Kisielowie, niszcząc doszczętnie dach stodoły i dom oraz część urządzenia domowego. Szkoda wynosi około 7000 zł. Stwierdzono, że ogień wznieciły małoletnie dzieci, które bawiły się zapałkami, tuż przy stodole.

Bielsko. (Domy i stodoły płoną). W powiecie bielskim zostały w tych dniach nawiedzone pożarem dwie miejscowości. Około północy pojawiła się wielka łuna nad Górnym Międzyrzeczem, gdzie spaliła się stodoła Andrzeja Königa. Budynek został doszczętnie zniszczony. Stodoła była ubezpieczona. — W tym samym dniu wybuchł pożar w drewnianej stodole rolnika Franciszka Soboszka w Zarzeczu, niszcząc ją doszczętnie wraz z zapasami siana i słomy. Następnie pożar przeniósł się na dom mieszkalny, niszcząc dach domu. Szkoda wynosi około 8 tysięcy zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Budynki były ubezpieczone na 7 tysięcy zł.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Samobójstwo kobiety). Na dworcu kolejowym w Będzinie rzuciła się pod pociąg towarowy 25-letnia Janina Hart, zamieszkała w Będzinie w koszarach wojskowych. Koła pociągu odcięły nieszczęśliwej lewą rękę i nogi. Przewieziono ją do lecznicy, gdzie wkrótce zmarła. Powodu rozpaczliwego czynu dotychczas nie ustalono.

Zakopane. (Ograniczenie handlu domokrążnego). Jedną z wielu plag, gnębiących przyjeżdżających do Zakopanego, był uprawiany przez podejrzane a natrętne indywidua, handel domokrążny. Straszne tej plądze kuracjuszów i letników ma położyć tamę wydane ostatnio rozporządzenie min. przemysłu i handlu, ograniczające handel domokrążny w Zakopanem.

Łódź. (Włamanie do skarbca banku). W tych dniach dokonano włamania do kas Banku Handlowego w Łodzi. Śledztwo przeprowadzone przez policję łódzką ustaliło następujący przebieg napadu. Bandytów, których było sześciu wszyscy młodzi, barczyści, elegancko ubrani wpuścił do gmachu banku, będący z nimi w zmowie goniec, biura — niejaki Jung, zatrudniony od trzech lat w banku. Jung wpuścił bandytów około godz. 1 i pół po południu, wtedy, gdy woźny Hoffman udał się do domu na obiad. Gdy po 2 godzinach Hoffmann powrócił — bandyci napadli na niego i skrępowali powrozami. Drugi woźny — Rewerski, który również przyszedł do biura — został taksamo obezwładniony. W międzyczasie bandyci rozpruli podręczną kasę ogniotrwałą, z której zrabowali 1700 dolarów. W godzinach wieczorowych przyszedł do banku kasjer Przedpełski, posiadający klucze od skarbca przy sobie. Bandyci odebrali klucze od Przedpełskiego, otworzyli skarbiec, zrabowali stamtąd około 70 tysięcy złotych, następnie zaś zaciągnęli Przedpełskiego, Hoffmana i Rewerskiego do skarbca, zatrzaskując za nimi drzwi. Jak wskazują ślady — bandyci usiłowali również rozbić i obrabować safesy przy pomocy znalezionych w skarbcu kluczy, co jednak im się nie udało, gdyż otwarcie safesu możliwe jest tylko przy użyciu dwóch kluczy, z których jeden posiada dyrekcja banku, drugi zaś — właściciel safesu. Włamywaczy dotychczas nie wyśledzono.

Lublin. (Cudowne uleczenie ślepoty). Pisma polskie donoszą: Uroczystość święta ku czci św. Antoniego gromadzi co roku w kościele pobernardyńskim w Lublinie wielkie tłumy wiernych. W trakcie tegorocznych uroczystości i w czasie sumy zdarzył się wypadek, który silnie wstrząsnął obecnymi na nabożeństwie. Oto klęcząca przed obrazem św. Antoniego jakaś kobieta z dzieckiem na ręku, zaczęła nagle wydawać głośne okrzyki i gwałtownie szlochać. Sprowadzono ją do zakrystji i z trudem uspokojono. Tu opowiedziała ona, że dziecko przyszło na świat niewidome, że udawała się do wielu lekarzy, którzy jakkolwiek nie stwierdzili, że ślepota jest nieuleczalną, to jednak zabiegi ich nie odniosły skutku. Miesiąc za miesiącem mijał a rezultaty leczenia nie były widoczne. I oto gdy modliła się żarliwie przed ołtarzem śk. Antoniego dziecko odzyskało nagle wzrok. Zdarzenie to wywołało wśród wiernych głębokie wrażenie. Wypadkiem tym zainteresowały się władze kościelne, które z wielką energją przystąpiły do zbadania całej sprawy i ustalenia ponad wszelką wątpliwość, czy niezwykłe to uzdrowienie miało istotnie taki przebieg, jak opowiedziała matka owego dziecka. Będą więc wzięte pod uwagę opinje lekarzy i świadków.

Warszawa. (Walka dwóch obozów cygańskich). Między dwoma obozami cygańskiemi, które rozłożyły swoje namioty pod Warszawą wynikła wczoraj groźna walka. Z początku cyganie walczyli uzbroiwszy się w patelnie, rondle itp., następnie poszły w ruch noże i sztylety. Przybyły na miejsce oddział policyjny nie mógł uśmierzyć walki, wobec czego wezwał do pomocy oddział rezerwowy i straż ogniową ze sikawkami. Kres walce położył jednak dopiero przechodzący przypadkowo koło placu boju oddział wojskowy. Walka wynikła pomiędzy zwolennikami obalonego „króla" cyganów Bazylego Kwieka i nowego „króla" Michała Kwieka. Podczas walki wielu cyganów zostało ciężko rannych. Najciężej ranny został kuzyn „króla" Łazarz Kwiek, którego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus. Policja aresztowała około 40 najbardziej zażartych uczestników walki.

Loterja państwowa.

(Bez gwarancji.)

W drugim dniu ciągnienia 2-giej klasy 21-ej polskiej loterji państwowej, padły wygrane na następujące numery:

80,000 zł. na Nr. 52272.
40.000 zł. na Nr. 112008.
20,000 zł. na Nr. 190281.
5.000 zł. na Nr. 202869.
2.000 zł. na Nr. 164535.
1.000 zł. na Nr. 82817.

Po **500 zł.** na N-ry: 9631 117860 132172 144593 149344.

Po 400 zł. na N-ry: 22844 70103 78135 136804 143577 164144 167537 175439 189165 205474.

Po **300 zł.** na N-ry: 3821 15614 20855 22947 26991 38894 44064 50992 64844 69709 69732 98650 102608 108930 134589 141573 142953 145601 145804 153007 158656 164213 178807 193127 195092.

Po **200 zł.** na N-ry: 2778 3814 4078 5922 6181 7040 8284 8742 9962 13099 14698 15034 15577 15649 15765 21167 22361 22512 28978 30713 31966 34945 35367 38844 38943 40898 43328 44307 44383 46188 46547 47100 48237 49338 49758 50270 50658 52597 55117 55220 56692 57217 60428 63112 65782 68989 70048 73797 75928 76932 83154 83936 85173 86401 87768 89701 89779 92751 93051 93909 94608 94805 95276 99570 100483 104750 105242 110314 111041 113285 115839 119037 120031 125202 126674 129636 132118 133158 133431 135168 140221 141139 141617 142312 143024 143783 144818 146057 163562 146928, 146975, 147510, 147794, 152405, 155462, 160576, 161328, 164061 164413 164678 165085 165489 165972 167852 171552 171956 172418 173561 174277 176207 177356 180108 182000 184632 185391 185850 186530 189012 189588 190018 191591 193569 193708 194590 194738 197473 197698 201898 203187 203273 204574 209730.

Europa zagrożona amerykańską podwyżką ceł.

Paryż. Dyrektor państwowego urzędu handlu zewnętrznego w wywiadzie z przedstawicielem dziennika „L'Oeuvre" na temat zwyżki amerykańskich taryf celnych oświadczył:

Uważam uchwalenie tego billu za sprawę wielkiej wagi; rządowi i parlamentowi nie pozostanie nic innego, jak odpowiednie przystosowanie taryf francuskich. Obecnie Francja importuje towarów amerykańskich za 7 miljardów franków, zaś eksportuje wszystkiego za 3 miljardy. Operacja ta pozostawia więc Stanom Zjednoczonym 4 miljardy czystego dochodu.

Belgja, Niemcy, Italja, Anglja i Holandja są podobnie narażone na znaczny uszczerbek. Tak więc czy inaczej trzeba będzie się zjednoczyć dla obrony interesów przemysłów narodowych a w takim razie Stany Zjednoczone szybko zmuszone zostaną do spuszczenia z tonu.

Lloyd George domaga się podjęcia walki z bezrobociem.

Londyn. W wywiadzie z przedstawicielem „Daily Herald" Lloyd George wysunął propozycję odbycia specjalnej nadzwyczajnej sesji parlamentu, poświęconej wyłącznie bezrobociu z zastosowaniem przyśpieszonej procedury obrad.

Lloyd George twierdzi, że obecna sytuacja w dziedzinie bezrobocia, jest bardzo groźna, gdyż liczba bezrobotnych idzie w miljony. Sytuacja ta wymaga więc traktowania jej przez wszystkie stronnictwa na podobnych zasadach jak w okresie wojny sprawy obrony narodowej.

Lloyd George zaofiarował bezinteresowne poparcie liberałów, o ile rząd partji pracy zdecyduje się na podjęcie nadzwyczajnych środków zaradczych, podobnych do tych, jakie proponuje Lloyd George.

Rozdział akcyj Międzynarodow. Banku Reparacyjnego.

Bazylea. Zebrała się tu rada administracyjna Banku Wypłat Międzynarodowych. Przyjęła z zadowoleniem do wiadomości wynik emisji akcji Banku oraz emisji pożyczki Younga, pokrytej z wielką nadwyżką, i postanowiła zaprosić banki emisyjne Austrji, Węgier, Polski, Rumunji, Grecji, Czechosłowacji, Bułgarji, Finlandji, Gdańska i Danji do natychmiastowego wzięcia udziału w kapitale Banku.

Jugosławja i Portugalja otrzymają również tego rodzaju zaproszenie, akcje jednakże będą im udzielone dopiero wówczas, kiedy waluta tych krajów będzie ustabilizowana. Maximum akcyj, które mogą być subskrybowane, ustalono na 4000.

Z kolei rada mianowała Francisa Rodd'a z Banku Angielskiego członkiem komitetu dyrekcyjnego, którego specjalnem zadaniem jest sprawa organizacji Banku oraz ustalenia jego stosunku do różnych banków emisyjnych. Rada postanowiła, że z końcem każdego miesiąca będzie ogłaszany miesięczny stan rachunków Banku. Jeden z podkomitetów rozważy w dniu jutrzejszym w porozumieniu z dyrekcją Banku różne sprawy związane z polityką bankową instytucji.

Następne posiedzenie rady administracyjnej odbędzie się 14 lipca.

Skrzyński nie będzie ambasadorem w Berlinie.

Warszawa. „Gazeta Polska" zamieszcza następującą notatkę: „Upoważnieni jesteśmy do stwierdzenia, że wszelkie pogłoski, ukazujące się od jakiegoś czasu w prasie polskiej i niemieckie o mającej nastąpić niebawem nominacji pana Aleksandra Skrzyńskiego na stanowisko posła polskiego w Berlinie, są bezpodstawne".

Pożyczka 9 milj. złotych dla Mościc.

Warszawa. Bank Gospodarstwa Krajowego uzyskał u swoich korespondentów zagranicznych kredyt na okres 18-to miesięczny w wysokości 210.000 f. szt., czyli około 9 miljonów złotych, przeznaczony dla Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach. Powyższa pożyczka uzyskana na dogodnych warunkach, będzie zużyta na dalsze udoskonalenie urządzeń fabryki w Mościcach.

Publicyści angielscy w Gdyni.

Gdynia. Przybyła we wtorek do Gdyni statkiem „Baltawja" wycieczka publicystów angielskich w liczbie 14 osób, należących do angielskiego Penclubu. Wycieczkę powitał dyrektor Żeglugi Polskiej Rumel, następnie przedstawiciel urzędu morskiego dr. Geistor oraz delegaci z Warszawy Maciej Wierzbiński i Mieczysław Serer. Goście zwiedzili port oraz miasto, poczem podejmowani byli śniadaniem w domu zdrojowym.

Katastrofa samochodów w której trzech hitlerowców zginęło.

Berlin. W Wiedenbruch obok Münster samochód ciężarowy, w którym znajdowało się 18 hitlerowców, najechał na drzewo, rozbijając się w drzazgi. 3-ch hitlerowców poniosło śmierć na miejscu, 7 zaś jest ciężko rannych.

Partja gospodarcza przeciw premjerowi Braunowi.

Berlin. Frakcja partji gospodarczej zgłosiła w sejmie pruskim wniosek o złożenie skargi przed trybunał Rzeszy przeciwko premjerowi Braunowi z powodu przemówienia jego przeciw wyrokowi trybunału stanu.

W uzasadnieniu tego wniosku partja gospodarcza podkreśla, że metoda krytyki, zastosowana przez przedstawiciela rządu pruskiego przeciw trybunałowi stanu zupełnie nie przyczynia się do podtrzymania autorytetu państwa.

„Junkers w Paryżu.

Berlin. Jak donoszą z Dessau, lot wielkiego samolotu Junkersa nastąpił na zaproszenie francuskiego ministerstwa lotnictwa. Na pokładzie płatowca znajduje się 18 osób, w tem trzech francuskich gości. Samolot pozostanie prawdopodobnie przez szereg dni w Paryżu. Pomocnikiem kpt.. Zimmermanna jest kpt. Gathe. Lot powrotny dokonany będzie prawdopodobnie ponad zachodniemi obszarami przemysłowemi Niemiec.

Komuniści manifestuja — ministerstwo uspokaja...

Berlin. W nocy z 16 na 17 b. m. manifestanci komunistyczni wybili szyby w gmachu konsulatu polskiego w Hamburgu. Zawiadomione władze miejscowe wszczęły dochodzenia. Urząd spraw zagranicznych ze swej strony odpowiedział poselstwu polskiemu, że poczynione będą wszystkie należne kroki.

Upadek ruchu separatystów w Alzacji.

Paryż. „Le Temps", omawiając ruch autonomistyczny w Alzacji, stwierdza, że ruch ten skazany jest obecnie na wymarcie, ponieważ polityka Poincarego pozwoliła ludności tych obszarów dojrzeć właściwe oblicze autonomizmu.

SPORT.

Świąteczne zawody piłkarskie. O mistrzostwo Ligi.

Ostatnie dwa mecze ligowe zadecydowały o utwierdzeniu się Cracovii w tabeli na pierwszem miejscu przed Wisłą. Patrząc na sytuację pod tym kątem istnieje jeszcze tylko dla Legji możliwość dogonienia Cracovii, gdyż Legja straciła dotąd tyleż co Cracovia — t. j. 2 punkty.

Ruch z Wielkich Hajduk potwierdził opinję wypowiedzianą o nim parokrotnie na tem miejscu: pobił on w Katowicach Ł. K. S. 4:0 **i skoczył aż na czwarte miejsce** w tabeli przed Legją.

Najbliższy czwartek świąteczny przyniesie nam trzy dalsze spotkania ligowe.

w Warszawie: Legja — Ł. K. S.
w Krakowie: Garbarnia — Czarni.
We Lwowie: Pogoń — Ł. T. S. G.

O mistrzostwo klasy „A".

Grupa I.

Mistrzostwa I-szej grupy klasy „A" w pierwszej serji dobiegają już ku końcowi.

Jeszcze dwie zaledwie dzielą nas niedziele od definitywnego zakończenia tych walk w pierwszej rundzie.

Obecnie trzy drużyny, a to Amatorski, Naprzód i „06" Katowice — posiadają jedną i tęsamą ilość punktów przy takich samych ilościach gier.

W nadchodzący czwartek zapadnie definitywnie rozstrzygnięcie, która z tych trzech drużyn zdobędzie wiosenne mistrzostwo klasy „A". Walczą następujące drużyny:

W Załężu:
K. S. „06" Katowice — K. S. Naprzód Lipiny.

w Królewskiej Hucie:
Amatorski K. S. — I. F. C. Katowice.

W Bielsku:
B. B. S. V. — K. S. Śląsk Świętochłowice.

W Katowicach:
K. S. Pogoń — K. S. Dąb.
Kolejowe P. W. — K. S. „07" Siemianowice.

Tabela I grupy klasy „A".

Po niedzielnych rozgrywkach tabela o mistrzostwo klasy „A" grupy pierwszej przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	I. gier.	St. br.	Pkt.
1. Amatorski K. S.	8	34:14	13
2. K. S. Naprzód	8	29:11	13
3. K. S. „06" Katowice	8	27:16	13
4. I. F. C.	7	16: 8	9
5. K. S. Śląsk	8	12:12	8
6. K. S. „07" Siemian.	7	14:17	7
7. Kolejowe P. W.	8	17:16	7
8. K. S. Dąb	7	11:12	5
9. K. S. Pogoń	7	8:19	4
10. B. B. S. V. Bielsko	8	18:24	4
11. K. S. Hakoah Bielsko	7	7:31	1

Trójmecz bałtycki III.

Skład reprezentacji Polski na trójmecz bałtycki, który się odbędzie w dniach 20 i 21 w Tallinie, został ustalony w sposób następujący:

Bieg 100 mtr.: **Sikorski (Śląsk),** Szenajch; 200 mtr. Biniakowski, Szenajch; 400 mtr.: Piechocki, Biniakowski; 800 mtr.: Lisicki, Kusociński; 1500 mtr.: Kosuciński, Lesicki; 5000 mtr.: Kusociński, **Kabut (Śląsk);** 10 km: Kusociński, **Kabut;** 110 mtr przez płotki: Nowosielski, Zajusz (Śląsk): sztafeta 4×100 mtr.: Szenajch, Piechocki, **Sikorski,** Biniakowski; sztafeta 4×400 mtr.: Piechocki, Meyro, Cejzik, Biniakowski; skok w dal: **Sikorski,** Nowosielski; skok wzwyż: Meyro, Cejzik; skok o tyczce: Adamczak, Majtkowski; rzut kulą: Heljasz, Cejzik; dysk: Heljasz, Górski; oszczep: Szydłowski, Cejzik.

AGITUJCIE
ZA NASZA
GAZETA!

Prez. Hoover podpisał nową taryfę celną.

Waszyngton. W chwili podpisywania ustawy taryfowej przez prezydenta Hoovera obecni byli sekretarz Mellon i szereg innych wybitnych osobistości ze świata politycznego. Zebrani powitali fakt podpisania ustawy goracemi oklaskami. Nowa ustawa weszła w życie o północy. Wiele okrętów dąży z całym pośpiechem do portów amerykańskich, aby przybyć przbed tym terminem i oszczędzić importerom wiele tysiecy dolarów wydatków.

Polska uznała przewrót w Rumunji.

Bukareszt. Polski minister pełnomocny Szembek odwiedził dziś ministra spraw zagranicznych Mironescu, aby w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i rządu polskiego złożyć życzenia z powodu wstąpienia n tron króla Karola II.

Parlament Rzeszy omawia budżet Spraw Wewnętrznych.

Berlin. Po ferjach świątecznych Reichstag podjął znowu obrady, kontynuując debatę nad drugiem czytaniem preliminarza budżetowego na rok 1930. Na porządku dziennym obrad znajduje się budżet ministerstwa spraw wewnętrznych.

Z ostatniej chwili.

Rokowania między przemysłem a pracownikami umysłowymi.

Katowice. We wtorek odbyły się pertraktacje między przedstawicielami ciężkiego przemysłu i przedstawicielami zespołu Z. Z. P. U. w sprawie nowej umowy zbiorowej dla pracowników umysłowych.

Przedmiotem układów była głównie sprawa rozciągnięcia ustawy o najmie pracy dla pracowników umysłowych na nową umowę. Przedstawiciele związków zawodowych zażądali włączenia do umowy tych punktów ustawy, które są dla pracowników korzystne.

Wobec odmowy ze strony pracodawców dalsze rokowania nie będą prowadzone na podstawie ustawy o najmie.

Główne wygrane Loterji Państwowej.

Warszawa. W drugim dniu ciągnienia I klasy 21 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

80.000 zł na Nr. 52272.
40.000 zł na Nr. 112008.
20.000 zł na Nr. 190281.
5000 zł na Nr. 202869.

Województwo otrzyma trzech nowych wizytatorów.

Warszawa. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządziło od dnia 1 września b. r. zwiększenie liczby wizytatorów szkół średnich przez przydzielenie wybitniejszych dyrektorów i nauczycieli do pełnienia obowiązków wizytatorskich. Liczba więc wizytujących szkoły średnie ogólnokształcące w poszczególnych okręgach szkolnych byłaby następująca: Okręg szkolny krakowski 7 wizytatorów, lubelski — 3, lwowski — 8, łódzki — 5, poleski 1, pomorski — 2, poznański — 4, warszawski — 12, wileński — 4, wołyński —1, śląski wydział oświecenia publicznego — 3.

Klaka w kinach.

Ostatniemi czasy klaka ogarnęła też kina paryskie. W kinach jednak chodzi nie tyle o oklaskiwanie pewnych artystów, jak w teatrach, jeno o wywoływanie nastroju przychylnego dla sztuki podczas premjer filmowych.

Kierownicy kin paryskich płacą zwykle klakierom po 10 franków od wieczoru, udzielając im, oczywiście też biletów bezpłatnych.

Klakierami są tylko mężczyźni, gdyż kobiety — jak oświadcza szef klaki w „Casino de Paris", nie umieją dość głośno klaskać.

Angielskie samoloty-olbrzymy.

W angielskich fabrykach budowy samolotów Hadley Page znajduje się obecnie na ukończeniu budowa pierwszej serji 8-miu wielkich samolotów pasażerskich, obliczonych każdy na 46 osób. Z owych ośmiu maszyn, cztery przeznaczone są na komunikację między Londynem a Paryżem. Samoloty zaopatrzone są każdy w cztery silniki o łącznej sile 1800 HP. Oprócz tego znajduje się w budowie w Southampton wielki hydroplan, który posiada 6 motorów i ważyć będzie 38 tonn.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

W niedzielę po południu przyszło na targowisku w **Rokitnicy** do starcia pomiędzy komunistami a socjalistami nacjonalistycznymi, przyczem oberwało się porządnie jednej i drugiej stronie. Dopiero policja położyła kres bijatyce i aresztowała kilku awanturników.

•

Kościół parafjalny **w Szombierkach** obchodzić będzie w dniu 17 sierpnia br. 25-lecie istnienia swego. Z tego powodu świątynia zostanie zupełnie odnowiona. Prace malarskie są w pełnym biegu. Również zostaną odnowione organy.

•

Na ulicy Klukowieckiej w **Bytomiu** dostał się pod koła samochodu 3½-letni chłopczyk Eryk Preis, który odniósł tak ciężkie obrażenia wewnętrzne i zewnętrzne, że zmarł w drodze do lecznicy.

Z Zabrskiego.

W stawie w pobliżu kopalni „Gwidona“ utonął 18-letni ślusarz Ewald Hase z **Zabrza.** Zwłoki jego znaleziono po dłuższych poszukiwaniach.

•

Usiłował sobie odebrać życie pewien młody mężczyzna z **Zabrza** przez przecięcie tętnic brzytwą. Ponieważ życiu groziło niebezpieczeństwo, odstawiono nieszczęśliwego do lecznicy. Przyczyny rozpaczliwego kroku dotychczas nie stwierdzono.

Z Gliwickiego.

Kierownictwo druciarni w **Gliwicach** zgłosiło prezydentowi regencji opolskiej wydalenie 75 robotników. Jak słychać, kierownictwo nosi się z zamiarem unieruchomienia całego przedsiębiorstwa. Z powyższego wynika, że przesilenie gospodarcze na Śląsku Opolskim przybiera rozmiary coraz większe.

•

W nocy na poniedziałek wybuchł w posiadłości rolnika Albina Biskupka w **Pyskowicach** na Przedmieściu Tarnogórskiem pożar, który zniszczył dwie stodoły i szopę. Znajdujące się w stodołach zapasy zboża jakoteż maszyny rolnicze spłonęły także. Szkoda wynosi około 9.500 marek. Przypuszcza się, że ogień został podłożony.

Z Kozielskiego.

W ubiegłą sobotę i niedzielę bawił w **Koźlu** Najprzew. książę-biskup wrocławski, ks. kardynał dr. Bertram w celu udzielenia Sakramentu Bierzmowania św. W niedzielę rano o godzinie 7 odprawił ks. kardynał nabożeństwo pontyfikalne w miejscowym kościele parafjalnym.

W ubiegły poniedziałek po południu zmarł w **Uciszkowie** tamtejszy długoletni proboszcz, komisarz książęco-biskupi, radca duchowny i dziekan ks. Józef Juzek. Śp. ks. Juzek urodził się 6 listopada 1848 r., święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1876. Przed 4 laty obchodził swój złoty jubileusz kapłaństwa. W Uciszkowie był duszpasterzem blisko 40 lat. Przez swoich parafjan był bardzo lubiany. Pogrzeb odbędzie się w piątek w Uciszkowie.

•

W Odrze niedaleko **Starego Koźla** utonął w niedzielę 15-letni Zygmundczyk z Landzmierza. Wydobyto go bez życia.

Z Strzeleckiego.

W tych dniach szalał w **Dziewkowicach** wielki pożar, który zniszczył dwa domy mieszkalne, mianowicie robotników Franciszka Morawca i Wilhelma Marka. W płomieniach zginęło także kilka sztuk bydła.

•

Pewien rolnik z **Zimnej Wódki** znalazł przy koszeniu koniczyny torebkę z większą kwotą pieniężną. Dotychczas nie zgłosił się właściciel.

Z Raciborskiego.

Zatrudniony w rzeźni miejskiej w **Raciborzu,** pracownik Bernard Kunisch, jadąc na rowerze w kierunku Kietrza, zderzył się z motocyklem, przyczem odniósł tak ciężkie okaleczenia, że nazajutrz zmarł w lecznicy.

•

Inwalid wojenny Fiedler z **Studziennej** utonął przy kąpaniu w Odrze. Nieszczęśliwego wprawdzie wydobyto, lecz wszelkie zabiegi około przywrócenia go do życia były daremne.

•

Sąd przysięgłych w **Raciborzu** skazał robotnika Henryka Larischa z Knispel (?) w powiecie głubczyckim za podpalenie z rozmysłem na 3 lata ciężkiego więzienia. Nadto tenże sąd zasądził zegarmistrza Antoniego Pytlika z Dzielnicy (pow. kozielski) za namowę do krzywoprzysięstwa na 1 rok 6 miesięcy ciężkiego więzienia. Skazany liczy 56 lat i dotychczas nie był jeszcze karanym.

Z Opolskiego.

Dwie młode dziewczynki z **Komprachcic** wybrały się onegdaj do Opola na plac zabaw przy strzelnicy. Na miejscu zjadła każda z nich kilka porcyj lodów. Nagle jedna zaczęła skarżyć się na bóle żołądka i z boleści postradała przytomność. Pogotowie odwiozło ją do domu rodziców, gdzie leży ciężko chora.

PROGRAM RADJOWY.

Czwartek, 19 czerwca 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 9.00 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. — 12.10 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego „Polskiego Radia“ w Katowicach. — 15.00 Muzyka lekka z Warszawy. — 16.00 Odczyt „Uprawa żyta“. — 16.20 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radia w Katowicach. — 17.30 Koncert solistów z Warszawy. — 18.50 Rozmaitości. — 19.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy. — 19.30 Skrzynka pocztowa. — 20.00 Intermezzo muzyczne. — 20.15 Popularny koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie. — 21.30 Słuchowisko literackie z Krakowa. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 22.25 Nadprogram. — 23.00 Muzyka lekka.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 9.10 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. — 15.00 Muzyka lekka. — 16.00 i 16.40 Odczyty. — 17.30 Koncert solistów. — 19.30 Płyty gramofonowe. — 20.15 Koncert popularny. — 21.30 Słuchowisko z Krakowa. — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314,1 m.: 9.00 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 15.00 i 16.00 Transmisje z Warszawy. — 16.20 Koncert popularny z Katowic. — 17.10 Pogadanka dla pań. — 17.30 Koncert z Warszawy. — 19.30 Odczyt. — 20.00 Hejnał z wieży Marjackiej. — 20.15 Koncert popularny z Warszawy. — 21.30 Słuchowisko literackie. — 23.00 Muzyka taneczna. — 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

Poznań, fala 336,3 m.: 9.00 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 12.05 Koncert gramofonowy. — 16.35 i 16.55 Odczyty. — 17.15 Kwadrans literacki. — 17.30 Koncert solistów z Warszawy. — 19.00 Anegdoty historyczne. — 19.30 Odczyt rolniczy. — 19.50 Rolnicza skrzynka radjowa. — 20.30 Koncert solistów. — 21.30 Słuchowisko z Krakowa. — Następnie sygnał czasu i komunikaty.

Wrocław, fala 325 m., **Gliwice,** fala 253 m. 15.40 Legenda „Dziecię Marji“. — 16.45 Koncert popularny radjoorkiestry. — 18.50 Recital fortepianowy transmisja z Gliwic). 20.30 Wesoła muzyka na dwu fortepianach. — 21.40 Pieśni. — 22.45 Muzyka lekka i taneczna z Gliwic.

Berlin, fala 418 m.: 14.00 Płyty gramofonowe. — 15.20 i 15.40 Odczyty. — 16.05 Muzyka kameralna. — 19.40 Koncert popularny. — 20.40 Pieśni chłopskie. — 21.15 „Wielka Msza D-moll“ Haydna w wykonaniu radjoorkiestry, radjochóru i solistów. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 516,3 m.: 10.30 Koncert chóru chłopców wiedeńskich. — 11.05 i 13.30 Koncert. — 15.00 Bajki dla dużych i małych. — 15.30 i 18.15 Koncert. — 20.00 Fragmenty operowe (koncert). Następnie muzyka lekka.

Piątek, 20 czerwca 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: Sygnał czasu oraz hejnał z wieżuy Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10 Komunikat meteorologiczny. Prawdopodobnie od godz. 12.00 do 15.00 transmisja inauguracji ogólno-europejskiego kongresu Pen-klubów w Warszawie z przemówieniami. — 16.00 Komunikaty. — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.00 Odczyt. — 17.25 Muzyka z Warszawy. — 18.20 Pół godziny Pen-klubów w studje Polskiego Radja w Warszawie. — 18.50 Rozmaitości. — 19.05 Codzienny odcinek poiweściowy. — 19.20 Komunikaty sportowe. — 19.30 Odczyt: „Ze świata przyrody“. — 20.00 Komunikaty Związku Młodizeży Polskiej. — 20.05 Pogadanka z Warszawy. — 20.15 Koncert z symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie: 1. Uwertura „Egmont“. 2. Koncert skrzypcowy. — Po koncercie, komunikat meteorologiczny. — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa, fala 1.395.3: 11.30 Przegląd prasy krajowej. — 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. — 15.20 Przegląd wydawnictw perjodycznych. — 16.15 Muzyka z płyt gramofonwych. — 17.45 Muzyka lekka. — 19.15 Giełda rolnicza. — 20.15 Koncert symfoniczny. — Po kcncercie komunikaty.

Kraków, fala 314.1: 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Pogadanka dla rodziców i wychowawców. — 17.25 Koncert z Warszawy. — 20.00 Hejnał z wieży Marjackiej. 20.15 Koncert symfoniczny z Warszawy. — Po koncercie komunikaty i hejnał z wieży Marjackiej.

Poznań, fala 336.3: 13.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 i 14.15 Giełdy i komunikaty gospodarczo-rolnicze. — 17.45 Koncert gramofonowy. — 19.30 Audycja wokalna. — 20.15 Koncert symfoniczny z aWrszawy. — 23.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325: **Gliwice,** fala 253: 16.30 Koncert radjoorkiestry. — 19.45 Płyty gramofonowe. — 20.00 Odczyt. — 20.30 Słuchowisko.

Berlin, fala 418: 14.00 Płyty gramofonowe. — 16.30 Muzyka lekka. — 18.30 Opowiadanie tygodniowe. 19.30 Tańce dla starszej młodzieży. — 22.00 Suita na orkiestrę. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 516.3: 11.00 Koncert. — 13.00 Płyty gramofonowe. — 16.30 Koncert wokalny. — 19.30 Opera w dwóch aktach Wilhelma Kienzla „Der Evangelimann“. Następnie muzyka lekka.

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. Zebranie miesięczne Katol. Tow. Polek odbędzie się w niedzielę, dnia 22 o godz. 5 w sali Domu Polskiego przy ul. Wolności. Referentka z głównego zarządu przybędzie. O liczny udział prosi Zarząd.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

Repertuar.

Środa, dnia 18 bm. „Aida“, występ A. Lenczewskiej, Strzeleckiej i Dołżyckiego, o godz. 20.

Czwartek, dnia 19 b. m. „Kopciuszek“, o godz. 16.

Czwartek, dnia 19 b. m. „Grube ryby“, o godz. 20.

Piątek, dnia 20 b. m. „Wesele na G. Śląsku“, o godz. 20.

Sobota, dnia 21 b. m. „Flis“ i „Verbum Nobile“, dla szkół, o godz. 15.30.

Sobota, dnia 21 b. m. „Grube ryby“, o godz. 20.

Niedziela, 22 bm. „Carmen“ gościnny występ Wandy Wermińskiej o godzinie 20.00.

Teatr Polski na prowincji.

Środa, dnia 18 bm. „Wesele na Górnym Śląsku“, Wielkie Hajduki, o godzinie 19.30.

Czwartek, dnia 19 bm. „Carmen“, Gliwice, o godz. 19.30.

Piątek, dnia 20 bm. „Grube ryby“, Zabrze, o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 22 bm. „Wesele na G. Śląsku“ Olesno, Śl. Opolski o godzinie 19.30.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.